

Nowa polityka zagraniczna.

Na marginesie expose min. Zaleskiego.

Od czasu przewrotu majowego, we wszystkich enuncjacjach urzędowych członków rządu, przebiega wyraźna tendencja do przedstawiania wszystkich zagadnień naszego życia państwowego w świetle jaknajbardziej różowem. Optymizm stał się niejako naczelnym przykazaniem sfer rządowych i prasy rządowej. Za wszelką cenę trzeba wykazać dobrodziejstwa rządów pomajowych i udowodnić, że „radość życia w Polsce jest powszechna“.

Nie potępimy bynajmniej w czambuł wszystkiego, co się po maju 1926 roku w Polsce stało, tak samo, jak nie leży w naszych zamierzeniach idealizowanie tego, co się działo przed majem roku 1926. Jednakowoż, skrajnemu optymizmowi, musimy się przeciwstawić. Najgorszą polityką, jest polityka strusia. Społeczeństwo musi wiedzieć o niebezpieczeństwach, które mu grożą, żeby się skutecznie przed nimi niebezpieczeństwami bronić. Szczególnie ważne jest to w zakresie polityki międzynarodowej, gdzie mamy przeciwieństwo wrogów.

Niestety, wygłoszone wczoraj na komisji sejmowej expose ministra Spraw Zagranicznych p. Zaleskiego, który ma obowiązek informowania społeczeństwa o sytuacji Polski na terenie międzynarodowym, było, naszym zdaniem, nazbyt optymistyczne. Po szeregu spostrzeżeń natury ogólnej, a przed przejściem do poszczególnych kwestji polityki międzynarodowej, min. Zaleski podkreślił rzekome sukcesy, osiągnięte w ostatnich latach przez Polskę na terenie światowym. Sukcesy te, to ponowny wybór Polski do Rady Ligi Narodów i utworzenie szeregu ambasad w Polsce i polskich zagranicą.

Nie możemy uznać, że takie sukcesy, są sukcesami istotnymi. Jeżeli chodzi o wybór do Rady Ligi Narodów, to kwestja ta była już omówiona i załatwiona przed trzema laty i wybór ponowny był tylko wykonaniem, poprzednio zaciągniętego, przez członków Ligi Narodów, wobec Polski, zobowiązania. Gdyby Polska nie została wybrana ponownie, możnaby mówić o ciężkiej porażce naszej dyplomacji, ale jeżeli została wybrana, to nie jest wcale sukces. Jeżeli stało się coś, co musiało się stać, na co nie trzeba było ani wysiłku, ani szczególnie szczęśliwego zbiegu okoliczności, to jest rzecz zwykła, normalna. Przedstawianie takiej zwykłej rzeczy w taki sposób, jakgdyby była ona czymś niezwykłym, godzi, naszym zdaniem, w ambicję narodową.

Co do ambasad, to trzeba przyznać, że jest nam wiele miło, że przedstawiciele Polski w niektórych mocarstwach zostali podniesieni do wyższej rangi dyplomatycznej. Jednakże takie podniesienie rangi, nie stanowi o istotnych interesach politycznych. Przywileje ambasadorów, mają charakter czysto formalny, protokolarny. Jeżeli zaś chodzi o rzeczywistą działalność dyplomatyczną, to ambasador nie ma tu żadnych prerogatyw. Równie dobrze może odnosić sukcesy minister pełnomocny, czy nawet chargé d'affaires, jak porażki polityczne — ambasador.

Podniesienie rang przedstawicieli dyplomatycznych cieszyłoby nas bardzo tylko wtedy, jeżeliby szło w parze z istotnymi sukcesami w polityce realnej.

Mówiąc o sukcesach, minister Zaleski podkreślił, że „mamy za sobą czyny i akty, które dla całokształtu polityki dla dobra wielu narodów i pokoju, zapisują imię Polski złotymi zgłoskami „zasługi“. Ta zasługa, naszego państwa, jest doceniana coraz szerzej. Wrazem tego, ma być wybór do Rady Ligi i ambasady. Ta myśl, dominująca w całej strukturze przemówienia, jest bardzo dla naszej polityki zagranicznej charakterystyczna i naszym zdaniem, szkodliwa.

Trzeba raz sobie wyraźnie powiedzieć, że zadaniem naszej polityki zagranicznej nie są czyny i akty dla „dobra wielu narodów“, tylko czyny i akty dla dobra narodu polskiego i jego państwa.

Fatalny system.

W dniu stycznia r. b. w Nr 15 „Dziennika Wileńskiego“ zamieściliśmy pod powyższym tytułem artykuł, w którym, nawiązując do wypadku tragicznej śmierci s. p. Jana Bukowskiego, zwróciliśmy szereg zarzutów wileńskim władzom skarbowym, co do sposobu załatwiania spraw, a przede wszystkim stosunku do podat-ków.

Nazwaliśmy ten stosunek — systemem szkan.

Otóż dziś z pewną radością stwierdzamy musimy, że pierwszy bodaj raz władze zareagowały szybko i w sposób należyty, a mianowicie: prezes Izby Skarbowej, p. Ratyński, zwrócił się do nas, prosząc o podanie faktów i wyrażając gotowość ścigania tego rodzaju postępowania, o jakim wspomina artykuł z dnia 19 stycznia. Podkreśliliśmy fakt zwrócenia się do nas prezesa Ratyńskiego, gdyż dotychczasowa praktyka była tego rodzaju, że się zwracano do nas dopiero po długotrwałych, aczkolwiek zazwyczaj niezbyt owocnych wysiłkach ustalenia, skąd i od kogo redakcja, względnie autor artykułu, posiada wiadomości. (Tak było w swoim czasie ze sprawą afery policyjnej).

Prezes Ratyński na szczęście obrał inną drogę i dlatego postaramy się z całą sumiennnością do pomocy mu w oczyszczeniu niezdrowej atmosfery, jaka na terenie Wilna i całego okręgu się wytworzyła. Ufając szczerości p. Ratyńskiego, nie zawsze możemy jednak wierzyć tym, co w danej sprawie będą przeprowadzać do chodzenia, a podstawę do nieufności daje nam chociażby „sprostowanie“, nadesłane urzędowo w sprawie faktu i okoliczności zgonu s. p. Jana Bukowskiego, które to sprostowanie jest niezupełnie ściśle i ujmuje sprawę ze strony całkiem niewłaściwej.

A sprawę tę poruszymy w najbliższej przyszłości osobno.

Teraz natomiast powrócimy do zarzutów, stawianych w naszym artykule.

Jest tych zarzutów 5 grup. Zacniemy od pierwszej, wymienionej na początku wspomnianego artykułu, a polegającej na twierdzeniu, iż każdego podatnika traktuje się jako notorycznego oszusta, który o niczem nie myśli, jak tylko o oszukaniu skarbu. Postępuje się przytem z podatnikiem nader brutalnie, co wywołuje skutki ujemne, zarówno dla danej osoby (wstrząs nerwowy u kobiet), jak i dla przedsiębiorstwa.

Oto fakty:
1) Przed rokiem niespełna, do jednego z zakładów krawieckich *wpada* (podkreśliam słowo ze względu na sposób zjawienia się) kontroler skarbowy, p. Kulesza, żądając głośno, by się nikt z miejsca nie ruszył. Powstaje zamieszanie — przerażone pracowniczki, przestraszone klientki.

Okazuje się p. kontroler chciał sprawdzić, ile zakład ma pracowniczek.

Nie wiem, czy mu się to powiodło, ale klientelę zakładu wystraszył skutecznie.

2. Ten sam p. Kulesza kontrolował niedawno w asyście jakiegoś mniej krewkiego jegomościa pewną kawiarenkę.

Kierowniczka po miesiącu blisko nie może odzyskać równowagi ducha, tak została przerażona wkroczeniem przedstawiciela władzy skarbowej. Pan ten nie tylko robił coś w rodzaju rewizji lokalu (szukając ukrytego bufetu), rachował służbę twierdząc, że ktoś się ukrywa, ale zaczęłał jednocześnie gości, przyczem jednej z pań, chciał gwałtownie wzmówić, że jest stręczycielką mieszkań,

Zadaniem ministra spraw zagranicznych nie jest zdobywanie poza granicami kraju zasług i pochwał, tylko całkiem zwykła, może mniej idealna na pozór, walka o żywotne interesy państwa.

W dobie powojennej w polityce międzynarodowej za grzeszność, układność i zasługi otrzymuje się może ambasady i ordery, ale sukcesy istotne uzyskuje się tylko twardem stawianiem słusznych żądań.

To też widzimy, że nasza dyplomacja zyskuje zawsze na terenie międzynarodowym uznanie, ale zyski konkretne uzyskują nasi przeciwnicy.

Gdybyśmy nie znali nic z mowy min. Zaleskiego poza zdaniem o zasługach, to już to samo zdanie wystarczyłoby, żeby się do niej ustosunkować negatywnie.

Przechodząc do poszczególnych zagadnień polityki międzynarodowej, p. min. Zaleski wspominał o umorzeniu długu w m. Gdańska. Gdańsk nie może nie uznać w tym wypadku zasług dyplomacji polskiej, ale nie słyszeliśmy nic o tem, jakie korzyści uzyskała wzajemnie Polska od Gdańska.

bo jemu ktoś niewymieniony doniósł, że właśnie przy tym stoliku zasiada osoba, zajmująca się tym procederem.

Nie jesteśmy w stanie powtórzyć rozmów prowadzonych przez p. Kuleszę, ale z tego, co zeznają świadkowie, wyglądało to mocno po żandarmsku.

W każdym razie po wyjściu p. Kuleszy niejedną z gości wolał czemprzej zapłacić rachunek i opuścić lokal, w którym zaczęła się gość, mówi się w tonie podniesionym i t. p.

Oto są narazie dwa fakty. Nazwisk i adresów nie wymieniamy ze zrozumiałych przyczyn, ale je bezpośrednio podamy p. prezesowi Ratyńskiemu.

Są to wypadki pozornie może małej wagi, w gruncie rzeczy jednakże niezmiernie doniosłe, bo charakteryzujące najlepiej anormalny stosunek do godności osobistej tych, co na rzecz państwa zaczęli swego dobyteku, lub nieraz ciężkiej pracy oddają.

Rozumiemy potrzebę kontroli, bo wiemy, że wielu jest niesumiennych płatników, ale u nas jakoś tak dziwnie się składa, że najgorzej się właśnie sumiennym dzieje.

A oto przykład:
Na podstawie art. 6 i 8 p. 5 ustawy o podatku przemysłowym rzemieślnik, który pracuje całkiem samodzielnie bez pomocy pracowników lub członków rodziny, nie jest obowiązany wykupywać świadectwa przemysłowego, a także nie płaci podatku tej kategorii. Ci co korzystają z pomocy współpracownika nie płacą podatku, chociaż są obowiązani posiadać świadectwo czyli patent.

Otóż co się dzieje w cechu fotografów?

Wszyscy otrzymali wezwanie do wykupienia świadectw przemysłowych, a ponadto nakazy płatnicze na podatek przemysłowy.

Prawie wszyscy świadectwa wykupili, a większość bodaj zapłaciła podatek przemysłowy.

Tym, co nie chcieli płacić zaproponowano złożenie odwołania, a tymczasem opisano rzeczy.

Znam właśnie takie wypadki, z których narazie o jednym zakomunikuję p. prezesowi Ratyńskiemu, kiedy odwołanie leży sobie bez ruchu od roku (petent po kilkakrotnym odbyciu kursu z Piwniej na Pohulanke i z powrotem to stwierdził) a tymczasem pod groźbą licytacji właściciel zakładu musiał zapłacić nieprawnie nałożony nań podatek wraz z karami i odsetkami za zwłokę.

Urzednik, który w danym wypadku całą grupą podatników nieprawnie opodatkował, albo wie, że od nich się podatek nie należy i liczy widocznie na to że ci mało w tych sprawach uświadomieni ludzie zaplaca, albo nie zna ustawodawstwa. W obydwu wypadkach jednej godziny taki pan nie powinien urzędować.

Zadaniem urzędnika skarbowego nie jest ściganie z podatnika wszystkiego, co się tylko da ściągnąć, lecz jedynie tego, co się ściśle w myśl ustawy należy.

Urzednik, który tej zasady się nie trzyma, postępuje tak samo nieuczciwie, jak płatnik, który się uchyla od płacenia podatku.

Na zachodzie państwo zwraca podatek pobrany nadmiernie z własnej inicjatywy, u nas natomiast potrafią pobrać nawet kary i po paru latach, najwyżej zaliczy się je na poczet przyszłych podatków, nie uwzględniając naturalnie tych odsetków, jakie się należą płatnikowi za nieprawnie przetrzymanie pieniędzy.

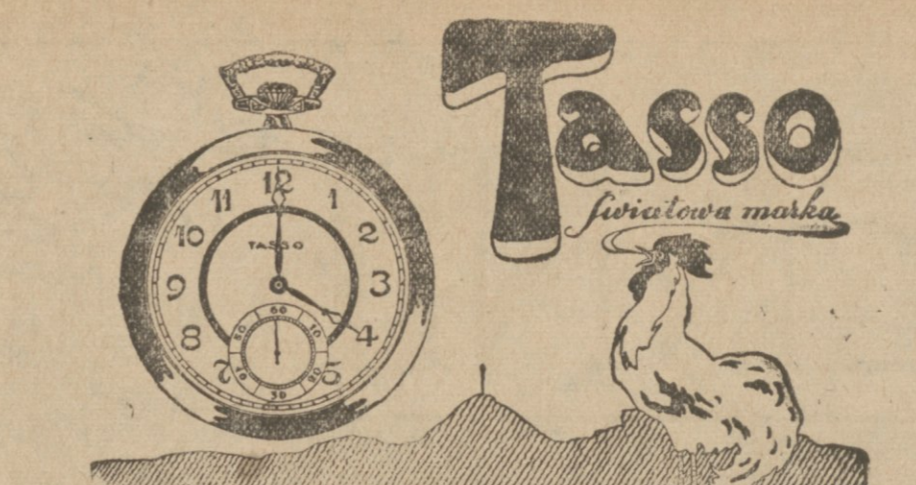
Wypadek z fotografem, który wyżej przytoczyliśmy, zahacza

Wprost niedopuszczalnym, naszym zdaniem, jest postawienie przez p. Zaleskiego sprawy ewakuacji Nadrenji. Poczesa on społeczeństwo, że nic strasznego się nie dzieje, jeżeli ewakuacja zostaje o parę lat przyspieszona. Jak może mówić w ten sposób minister Spr. Zagr. Polski, która jest stale zagrożona od strony niemieckiej!

Nawet gdyby ewakuacja była przyspieszona tylko o jeden miesiąc, to i wtedy do ostatniej chwili Polska powinna głośno protestować przeciwko przyspieszeniu.

Sprawy układu polsko-niemieckiego oraz zbliżenia francusko-niemieckiego wymagają osobnego obszernego omówienia. Dziś o tych kwestjach powiemy tylko tyle, że czytając odnośne ustępy przemówienia min. Zaleskiego odnieśliśmy wrażenie, że i w tych sprawach bardziej chodziło naszej dyplomacji o uznanie mocarstw, niż o co innego.

Raz trzeba skończyć z wadliwym nastawieniem naszej polityki zagranicznej, raz trzeba przestać szukać tylko uznania obcych. Interes Polski przedewszystkiem.



poniedziałek o zarzuty wymienione w 3-im artykule z dn. 15.1, ale my jednakże do tych spraw jeszcze za parę dni powrócimy, a tymczasem zaczekamy na wynik dochodzenia.

P. Kownacki.
P. S. Przy sposobności zaznaczyć pragniemy, że dalsze po-

stępowanie zainteresowanego Urzędu skarbowego w sprawie mienia pozostałego po s. p. Janie Bukowskim nie uważamy bynajmniej za poprawne. Jest wiele okoliczności pozwalających wątpić, iż postępowanie to nie uległo zmianie i szkany trwają nadal.

Panama leśna.

We wczorajszym sprawozdaniu sejmowym między innymi poruszona została skandaliczna sprawa dostaw podkładów kolejowych — niestety tak niewyrażnie i pobieżnie, iż Czytelnik nie mógł na tej podstawie wyrobić sobie jasnego poglądu, wobec czego podajemy tu dodatkowo szereg danych, opartych na sprawozdaniu nadzwyczajnej komisji sejmowej, która 11 miesięcy badała dokładnie tę sprawę, przesłuchując mnóstwo świadków — niektórych pod przysięgą.

Sprawozdanie to brzmi jak sensacyjny romans kryminalny: Minister, wybitna osobistość w obozie „sanacyjnym“ unieważnia w listopadzie 1926 r. przetarg, na którego podstawie mogli nabyć podkłady po cenie od 4,16 zł. do 4,70 zł. za sztukę, a już w styczniu następnego roku zatwierdza cenę 5 zł., zaproponowaną przez dyrekcję warszawską żydowskiej firmie Wildenberg i Foerster. Niedługo potem, mimo widocznej niepewności na rynku drzewnym, zatwierdza na ślepo cenę, jaka wypadnie z przetargu, mającego się odbyć w grudniu 1927 r.

Przedsiębiorcy drzewni, prawie sami Żydzi, wyzyskują mocną tendencję na rynku drzewnym i niewytłumaczoną ustepliwosć ministerstwa komunikacji, zawiązują kartel celem tem skuteczniejszego wyzyskania sytuacji. Ministerstwo pomaga do stworzenia tego kartelu.

Rozpoczyna się gra. Kartel rozpoczyna wiadomości, że podkładów kolejowych w Polsce brak. Za kartelem, jak za panią matką, potwierdzają to samo i minister i jego urzędnicy i specjalny referent dla spraw przemysłu drzewnego w ministerstwie przemysłu i handlu, słowem wszyscy. A tu akurat ministerstwo ogłasza zapotrzebowanie na ogromną ilość 7.200.000 podkładów. W takim nastroju odbywa się przetarg, z którego wychodzą ceny 9—10 zł. za sztukę, czyli dwa razy tyle, co w roku ubiegłym, a co ministerstwo odrzuca.

Przetarg unieważniono i rozpoczęto pertraktacje z kartelem. A równocześnie w pauzie, wynikającej z przeświadczenia o braku podkładów sosnowych, szuka się gorączkowo innego materiału. „Mówi się o podkładach żelaznych, betonowych, szklanych (?), a wreszcie zapada decyzja zrobienia próby z podkładami bukowymi“ — mówi sprawozdanie.

Na scenie zjawia się jakiś generał, przeprowadza rokowania, otrzymuje obietnicę dostawy, potem dopiero zawiązuje spółkę „Robdot“ z ziemianinem, z Wilna i nieodłącznym Landauem i otrzymuje odrazu zamówienie na 300.000 sztuk niewypróbowanych podkładów bukowych i... 779.000 zł. zaliczki na rękę. Cała ta im-

preza kończy się zupełnym fiaskiem. Firma generalska dostawia 20.000 podkładów i rzeka się dalszej dostawy. Otrzymała zaliczkę ma zwracać przez 10 lat z 12 proc. oprocentowaniem.

Więc katastrofa? Podkłady nie będzie? Nie! Oto w krytycznej chwili zjawia się wybawca — pan Lipa Szalitt z Berlina, który wspaniałomyślnie oferuje cały kontyngent 7.200.000 podkładów po 8,80 zł. A tuż za nim kartel daje tę samą ilość po 8,58 zł.

Więc podkłady są! W ministerjum radość. Oferta kartelu przyjęta, ale za jego „obywatelską“ przysługę należy mu się nagroda. P. minister gwarantuje kartelowi 40 proc. dostawy na rok następny po cenie uprzywilejowanej, „powołując się na uchwałę Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów, której nie było“.

Ci sami Żydzi, którzy przedtem mwalili ministrowi i jego urzędnikom, że podkładów nie ma, teraz aż się biją o to, kto ma więcej dostarczyć, dopiero rabin ich pogodził.

Rzekoma konkurencja Szalittów z kartelem była sprytną grą. Głównym członkiem kartelu jest Salomon Szalitt, brat poprzedniego, właściciel firmy „London Danziger Holzhandlung“.

Skąd się wzięły tak nagłe te podkłady? Czy z nieba spadły?

Dlaczego o takich masach nie wiadzianno w żadnym ministerjum, ani komunikacji, ani przemysłu i handlu, ani rolnictwa? Oto pytanie, na które komisja nie daje odpowiedzi. A przecież znaczna część tych podkładów pochodziła z lasów państwowych!

I wogóle, co robiła wtedy dyrekcja lasów państwowych, dysponująca połową całego rynku drzewnego w Polsce? Wszak ona sama, bez Szalittów, Woldenbergów, Raskinów i Foersterów mogłaby zaopatrzyć koleje w całą ilość potrzebnych podkładów.

Odpowiedź na to pytanie brzmi ponuro. W r. 1926 (ważna data!) lasy państwowe dostarczyły 1.500.000 podkładów, w następnych lasach kolejno 600.000 i 2 razy po 300.000 sztuk. Dlaczego?

Ponieważ urzędnicy min. komunikacji podkłady z lasów państwowych, mimo znanej przez fachowców wysokiej klasy materiału, odrzucali jako nieodpowiednie. Dyrekcja lasów sprzedawała je potem drobnym kupcom żydowskim, a ci z kolei większym, którzy „po przetransportowaniu towaru o kilka stacyj dalej, oferowali go ponownie kolei, a ta wybrakowała pierwotnie towar przyjmowała w całości jako dobry“.

Tak się gospodaruje za rządów „sanacji moralnej“! W roku 1928—9 koleje nasze miały przetrzeć 150 milionów zł. niedoboru!

KRONIKA.

Dalsze aresztowania komunistów białoruskich.

Władze bezpieczeństwa aresztowały i osadziły w więzieniu na Łukiszkach byłego członka „Wyzwolenia“, obecnie zaś sekretarza centralnego sekretariatu białoruskiego poselskiego klubu robotniczo-włościańskiego, Ostapczuka, który od 1927 r. należał do komunistycznej partji Białorusi Zachodniej, oraz był gorliwym metodystą.

Ostapczuk był mężem zaufania III międzynarodówki i pełnił

Z miasta.
— **Jubileuszowy Tydzień Morski** ku uczczeniu 10-letnia odzyskania dostępu do morza rozpocznie się w niedzielę dnia 9 lutego rb. Solennem Nabożeństwem w Bazylice Katedralnej.

Sprawy administracyjne.
— **Posiedzenie wydziału administracyjnego.** W dniu 3 bm. w poniedziałek w lokalu

obowiązki „politruka“ przy białoruskim klubie poselskim. Sprawozdania z działalności wyrotowych ugrupowań na terenie województw wschodnich Ostapczuk wysłał do Mińska.

Aresztowani następnie zostali komuniści białorusini: Tarasiuk i Mičko, którzy byli łącznikiem pomiędzy posłami komunistycznymi, oraz grupą komsomolców w gimnazjum białoruskim.

Urzędz Wojewódzkiego odbędzie się kolejne posiedzenie Wydziału Wojewódzkiego. Na porządku dziennym 8 spraw bieżących. (d)

Sprawy podatkowe.
— **Podatki w lutym.** W ciągu m. lutego przypadają terminy płatności następujących podatków: 4-tej raty 1929 r. podatku i podatku komunalnego od nieruchomości oraz pierwszych rat 1930 r. podatków od lokali, od zbytku

mieszkaniowego państwowego i miejskiego podatku od placów niezabudowanych oraz podatku państwowego i dodatku miejskiego od gruntów rolnych i państwowych.

Sprawy miejskie.

— **Magistrat usprawia administrację.** W pierwszych dniach przyszłego tygodnia w lokalu Magistratu m. Wilna odbędzie się pierwsze organizacyjne posiedzenie sekcji usprawiania administracji miejskiej.

Posiedzeniu przewodniczyć będzie prezydent miasta mec. Folejewski.

— **Konferencja w sprawie II Targów Północnych.** We wtorek 4 bm, o godz. 20 w lokalu Magistratu m. Wilna odbędzie się specjalna konferencja z udziałem sfer handlowo-przemysłowych w sprawie zorganizowania w Wilnie II Targów Północnych i Wystawy Rolniczej.

— **Posiedzenie Komitetu rozbudowy m. Wilna.** We środę 5 bm. odbędzie się posiedzenie Komitetu rozbudowy m. Wilna. Sprawy kredytowe na porządku dziennym. (a)

Sprawy wojskowe.

— **Pobór rocznika 1908.** W połowie bm. Powiatowa Komenda (Zupełnień przez urzędy gminne rozsyłać będzie poborowym rocznika 1908 karty powołania do szeregów. Również wydział wojсковy przy Magistracie m. Wilna rozesyła karty powołania poborowym w terminie od 15 — 20 bm. Wcielenie poborowych do szeregów nastąpi w pierwszym połowie marca rb. (d)

Poczta i telegraf.

— **Telefon Wilno-Kopenhaga.** Z dniem 1 bm. Wileńska dyrekcja poczty i telegrafów wprowadziła stałą komunikację telefoniczną między Wilnem a wszystkimi urzędami w Danji. Opłata za trzyminutową rozmowę z Kopenhagą 9 fr. 10 sent. (d)

Sprawy uniwersyteckie.

— **V powszechny zjazd historyków Polskich** odbędzie się w Warszawie w dniach 29 — 30 listopada i 1 — 2 grudnia rb. Zjazd ten przypada na rok, w którym będziemy święcili kilka rocznic a z nich najważniejszą 100-lecie wybuchu rewolucji listopadowej.

Na zjazd ten przygotoowane są referaty, które nadsyłane być mają do 1 maja 1930 r. pod adresem Polskie Tow. Historyczne, Lwów Uniwersyte.

Sprawy szkolne.

— **Szopka dla dzieci.** Wobec powodzenia, jakim się cieszyła „Szopka“, zorganizowana przez Tow. Wych. Przeszkolnego, zostanie ona powtórzona dziś o g. 4-iej pp. w sali gimn. Mickiewicza (Dominikańska 5). Wstęp. 50 gr.

— **Koncert** na niezamówioną dziatwę szkoły odbędzie się dziś o godz. 5-iej w lokalu szkoły powszechnej Nr. 22 „Swit“ przy ul. M. Pohulance Nr. 8 w wykonaniu Artystów Teatru Wielkiego.

Odczyty.

— **Odczyty Polskiego Czerwonego Krzyża.** Dziś o godz. 12-iej w sali kina „Swiatowid“, Mickiewicz 9 Dr. Marjan Obieziński wygłosi odczyt n. t. „Hygiena kobiety“. Wstęp na odczyt mają wyłącznie kobiety. Wejście bezpłatny.

Z życia stowarzyszeń.

— **Zrzeszenie Nauczycieli Geografji** (Oddział w Wilnie) komunikuje, że zebranie miesięczne odbędzie się we wtorek dnia 4 bm. o godz. 5-iej w lokalu Doświadczalni Przyrodniczej (Mała Pohulanka róg Zawalnej). Na porządku dziennym referat i dyskusja na temat „Zastosowanie lampy projekcyjnej przy nauczaniu geografji w szkole powszechnej“. Goście mile widziani.

— **Zarząd Tow. Głmn. „Sokół“** zawiadamia członków i sympatyków o mającym się odbyć zebraniu uroczajnym tańcami dziś w niedzielę o godz. 8-iej wieczór.

— **Dziś IV niedziela kame-ralna** w Związku Literatów (Ostrobramska 9), poświęcona muzyce skandynawskiej. Początek punktualnie o godz. 8 m. 15.

— **Zakończenie kursów gospodarstwa domowego N.O.K.** W dn. 29 i 30 ub. m. odbyły się na kursach gospodarstwa domowego, zorganizowanych przez Narodową Organizację Kobiet egzamina w czasie których obecni byli przedstawiciele zainteresowanych organizacji oraz członkowie Zarządu N.O.K.

Ucztenie egzaminowane były przez kierownictwo kursów.

W sobotę po wspólnej mszy św. w kościele Bernardynkim zostały rozdane świadectwa ukończenia kursów 15 uczernicom.

Są to kandydatki na instruktorki gospodarstwa domowego. Część z nich ukończyła poprzednie kursa N.O.K. a mianowicie kroju i szycia, Kilka z nich zostało już zaangażowanych jako instruktorki na wyjazd na wieś.

PANIE

Ibające o swoją cerę i pragnące zachować świeżość i urok młodości stosują:

Krem Abarid

Najodpowiedniejszy do twarzy, przygotowany na miodzie i wyługu z lilii białej. Krem Abarid usuwa zmarszczki, zapobiega tworzeniu się nowych i nadaje twarzy świeży młodzieńczy wygląd.

Puder Abarid

Hygieniczny, o subtelnym zapachu, niewidoczny, nie zawiera metali, nie psuje cery i nadaje jej matową białosc.

Mydło Abarid

Neutralne, przygotowane na najdelikatniejszych tłuszczach nadaje się nawet do bardzo wrażliwej cery.

Otrąbki Abarid

Niezastąpione do mycia twarzy, szyi i biustu, oczyszczają pory skóry, pobudzają transpirację, zapobiegają tworzeniu się przyszczy i plam.

SKŁAD GŁÓWNY: Perfumeria „PERFECTION” Warszawa Szpitalna 10, Marszałkowska 85.

Dobroczyńność.

— Walka z żebractwem. We wtorek dnia 4-go lutego br. o godz. 12-iej w pol. odbędzie się poświęcenie 2 nowych sal na 50 łóżek, odrestaurowanych i wyekwipowanych przez Komitet Spół. Walki z żebractwem i wólczo-gństwem w T-wie Dobroczyńności, przeznaczonych na lokowanie w dalszym ciągu żebraków i nędzy wyjątkowej. Zarząd zaprasza jaknajuprzejmiej wszystkich członków Komitetu oraz gości, interesujących się sprawą zwalczania żebractwa w naszym mieście. Wejście od ul. Wileńskiej Nr. 23.

Kronika policyjna.

— Aresztowanie komunisty-zecera. W ciągu ostatnich dni udało się zatrzymać zecera Reszetawa (drukarnia Lewina przy ul. Niemieckiej 23), który drukował odezwy komunistyczne w języku białoruskim lub rosyjskim. Aresztowany przyznał się do winy.

Zabawy.

— Kolo opieki nad dzieckiem gruźliczem przy Wil. Tow. Przechw. organizuje dn. 4 b. m. o godz. 10-iej wieczór dancino w cukierni Sztalla. Wejście 1 zł. Dochód przeznaczony na kolonje letnie dla dzieci gruźliczych.

— Bal Wójewódzki. Dn. lutego w Górnych Salonach Pałacu Pana Wójewody odbędzie się VII Doroczny Bal Wójewódzki, który jak zwykle, zapowiada się jako największa atrakcja karnawalu.

Obowiązki Honorowych Gospodarzy Balu między innymi przyjęli łaskawie: Marszałek Senatu Julian Szymanowski z małżonką, minister Aleksander Prystor z małżonką, minister Witold Stanisławski z małżonką, wiceminister gen. Daniel Konarzewski z małżonką, gen. Edwardstwo Rydz-Smiglowy, gen. Kazimierzostwo Sosnkowsky, gen. Felicianostwo Sławoj-Składkowsky, gen. Lucjan Żeligowski, b. minister Karol Niezabykowski z małżonką i b. minister Aleksander Meysztowy z małżonką. Obowiązki zaś gospodarzy Balu przyjęli łaskawie przedstawiciele władz wojskowych i cywilnych, oraz szeroki sfer społeczeństwa zarówno na terenie m. Wilna jak i powiatów. Organizacje Balu przewidziały stylowe udekorowanie kwiatami salono-

Do tańca przygrzywać będą trzy orkiestry. Cel Balu — przyjęcie z wydatną pomocą Zakładem Opieki nad Dziećmi — ściąganie niezawodnie liczne sfery społeczne i towarzyskie do salonów Pałacu w dniu 8 lutego r. b.

Teatr, muzyka i sztuka.

TEATRY MIEJSKIE W WILNIE. — Teatr Miejski na Pohulance. Dziś poraz ostatni „Księżniczka chińska Trandot”. — „Krakowiaczy i Górale”. W przyszłym tygodniu wchodzi na repertuar opera narodowa W. Bogusławskiego i J. N. Kamińskiego. Jutro poraz ostatni „Rewja święteczna”.

— Teatr Miejski w Lutni. Dziś „Grzesznica na Pago-Pago”. Jutro przedstawienie zawieszono. — Najbliższa premiera. W Teatrze Lutnia odbywają się próby z ostatniej nowości sztuki węgierskiej „Mężczyzna i kobieta” Lakatosy.

— Dzisiejsze przedstawienia popołudniowe, o godz. 3.30 po pol. po cenach znizonych. W Teatrze na Pohulance „Mysz kościelna”. W Teatrze Lutnia „Pan Topaz”.

— Poranek taneczny „Wiszcza lalka”. Dziś o godz. 12 balet Bajera „Wiszcza lalka”. Dochód na niez. uczn. gimn. Weller.

— Opera w Teatrze Miejskim na Pohulance. „Jaś i Malgosia” opera E. Humperdincka wystawiona będzie w dniach 4 i 5 b. m.

Jak się dowiadujemy spotkał niemały zaszczyt znana Wytwórnie Radio-techniczną p. Eugenjusza Psztyka ul. Skopówka Nr. 6, gdyż w tych dniach został nabyty aparat radiowy dla Kłasztora S. S. Nazaretanek w Rzymie. Z przyjemnością witamy tę nowinę, iż wytwórczość Wileńska sięgnęła aż do Włoch.

POLSKIE RADJO WILNO.

Program: Fala 385 mtr. Niedziela, dnia 2 lutego 1930 r. 10.15. Transmisja nabożeństwa z Katedry Poznańskiej. 13.00. Odczyt rolniczy. 16.50. Audycja dla dzieci. 17.15. „Psychoanaliza jako środek wychowania”, wygl. dr. Janina Hryniewicza. 17.40. Transm. koncertu z Warszawy. 19.00. „Kukułka Wileńska”. 19.25. Transm. z Warsz. audycja z racji imienin Pana Prezydenta. 20.15. IV Niedziela Kameralna, organizowana w porozumieniu z Wil. Tow. Filharmonicznym. 21.45. Transmisja słuchowiska z Poznania. 22.15. Muzyka taneczna.

Poniedziałek, dnia 3 lutego 1930 r. 11.55. Sygnal czasu. 12.05. Poranek muzyki popularnej. 13.10. Komunikat meteorologiczny. 16.15. Retransmisja stacy zagranicznych. 17.00. Pogadanka Akademickiego Kola Misyjnego. 17.15. Audycja dla dzieci. 17.45. Transmisja koncertu z Warszawy. 18.45. Audycja eksperymentalna „Serce na antenie”. 19.25. Lekcja języka włoskiego. 20.05. „O śmiechu”, odczyt wygl. prof. U. S. B. Sergiusz Siengalewicz. 20.30. Transmisja koncertu międzynarodowego z Budapesztu. 23.00. „Spacer detektorowy”.

Ciekawa audycja literacka. W poniedziałek o godz. 18.45 zostanie nadane słuchowisko Rofla Guldona, w przekładzie W. Hulewiczyka, „Serce na antenie”. Słuchowisko to w ciągu ostatnich kilku miesięcy nadała większość radiostacji Europejskich. W Wilnie „Serce na antenie” pójdzie w wykonaniu Zespołu Dramatycznego, muzycznie ilustrowane przez E. Dzielwulskiego. W poniedziałek również o g. 20.05 dr. medycyny Siengalewicz prof. U. S. B. wygłosi odczyt p. t. „Śmiech”. Temat poruszamy przez najwybitniejszych uczonych, między innymi Bergson się nim zajmował, jest jednym z najważniejszych ze współczesnej psychologii.

„Baron Mikosz” w eterze. Warszawa miała w swoim czasie bankiera Kaftala, któremu przypisywano wszystkie najpiękniejsze „kawaly”. Wiedeńscy natomiast mieli swego węgierskiego „barona Mikoscha”, na rachunek którego opowiadali sobie anegdotki, jedne bardziej pieprzne od drugich, a możliwe tylko w mieście towarzyszy. Ilość ich była nieskończona. Już prawie zapomniany o nich, gdyby nie to, że nagle pewnej nocy odżyły na nowo w eterze, nadawane rzekomo przez budapeszteńską radiostację, którą doskonale się słyszy u nas i w całej prawie środkowej Europie, często nawet na kryształek. — Zaczęło się to tylko w początkach grudnia r. z. Gdy tylko radiostacja skończyła swoją audycję wieczorną, radioluchacz, którzy pozostali ze słuchawkami na uszach przy swoich aparatach, na tej samej falie usłyszeli jakiś nowy, ale niezmiernie sympatyczny głos męski, który czynił wrażenie, jak gdyby przemawiał w dalszym ciągu wieczornego programu. Ktoś opowiadał nieprawdopodobne historie, ale tak pikantne, że chyba i najsrońszyszy sympanas musiałby się rumienić.

Na drugi dzień oburzenie. Od samego rana publiczność zaczęła atakować dyrekcję stacji. Skandall! Jak mogło dojść do czegoś podobnego! Dyrekcja tłumaczyła się, że o niczem nie wie. Ale następnego wieczora o tej samej porze panowie dyrektorzy sami nalożyli słuchawki, no i „Baron Mikosz” znów dał się słyszeć. Opowiadał „kawaly”, jeszcze od wczorajszych pieprzniejsze. Od tej pory Budapeszt jest poruszony. Będzie dziś Mikosz, czy nie będzie? Nie o wieczór wprawdzie, ale od czasu do czasu zjawia się Mikosz w eterze węgierskim. Cały aparat słyszcy stolicy Węgler jest puszczoney w ruch. Ostatnia transmisja z Londynu. W dniu otwarcia międzynarodowej konferencji morskiej, t. j. 21 stycznia Rozgłosnia Wileńska retransmitowała z Londynu uroczystość otwarcia tej ważnej dla całego świata konferencji. Retransmisja odbyła się drogą powietrzną za pośrednictwem specjalnych aparatów. Dzięki tej transmisji radioluchaczycie słyszeli bezpośrednio z Londynu przemówienie króla angielskiego Jerzego V, premiera Macdonalda, delegata Ameryki Stimsona i delegata Japonji Vacatsuki. Audycja wypadła pod każdym względem doskonale. Odbiór był czysty i równy.

Wystawa Philipsa «RADJO I ŚWIATŁO» UL. A. MICKIEWICZA 23. Rozpoczynając z dniem 29 stycznia codziennie od godz. 19-iej do 22-iej odbywać się będą demonstracje najnowszych odbiorników i radjoprzętu. Wstęp wolny. 60-20

Z sali sądowej. Proces o zabójstwo s. p. Wł. Bądzkiewicza. Sprawca fatalnego strzału skazany na rok twierdzy. Wczoraj sąd apelacyjny pod przewodnictwem pana sędziego Suszczewicza przy udziale pp. sędziów Matusewicz i Borejki rozpoznawał na skutek złożonych skarg zarówno ze strony urzędu prokuratorskiego jak też obrony podsądnego sprawę Zygmunta Karnickiego-Smoleńskiego, oskarżonego o to, że dn. 25 stycznia 1926 r. w czasie zajęcia na tle postępowania honorowego między podsądnym a Bohdanem Dzierdziejewskim, przekraczając obronę konieczną swego życia, użył broni palnej i zabił świadka zajęcia, studenta U. S. B. Władysława Bądzkiewicza.

Jak wiadomo, sąd okręgowy uznał podsądnego Karnickiego za winnego inkryminowanego m. czynu i na zasadzie cz. II art. 458 skazał go na trzy miesiące twierdzy.

Po przesłuchaniu świadków, zabrał głos prokurator, który dowodził, że Karnicki spoliczkowany, nie miał podstawy uzasadnionej do rozbicia z niewspółmiernej broni, jaką jest rewolwer, użytku. W konkluzji domagał się uznania podsądnego za winnego przekroczenia obrony koniecznej i ukarania go na zasadzie cz. II art. 458 k. k.

Odmiennego zdania był obrońca Karnickiego, który twierdził, że klient jego nie miał innego wyjścia z sytuacji, jak właśnie broń swego życia jedyną bronią posiadaną w danym momencie t. j. rewolwerem, żądał zupełnego uniewinnienia podsądnego.

Sąd uznał Karnickiego za winnego i skazał go na osadzenie w twierdzy przez rok. Na zasadzie ustawy o amnestji karę tę sąd zmniejszył do połowy.

OFIARY złożone w Administracji „Dziennika Wileńskiego”. Na Dom Dzieciątka Jezus Witold Stankiewicz 10. Na Kościół Sw. Teresy w Kamionce Bolesław Rogowski 5.

Sport. Zwycięstwo polskich hokejowców. CHAMONIX, 11.1. (Pat). Dziś reprezentacja hokejowa Polski rozegrała pierwszy swój mecz o mistrzostwo świata w Chamonix, wygrywając spotkanie z Japonją 5 : 0. W niedzielę rozegrane zostaną półfinały Polska — Niemcy i Szwajcaria — Austria.

Sokół — Makabi 32 — 15. W sali Makabi przy ul. Nowogródzkiej, odbył się nadzwyczajny mecz towarzyski pomiędzy drużyną Sokola a Makabją. Drużyna Makabi ma już wyrobioną opinię drużyny pełnej temperamentu i żądy zwycięstwa za wszelką cenę, a cały szereg osiągniętych sukcesów, postawił ją na czoło drużyn wileńskich. Drużyna Sokola ma za sobą parę zwycięstw, ale jest jeszcze młoda. Jednak gracze Sokola, technicznie stoją daleko wyżej, a całość zespołu jest nadzwyczaj zgrana, szczególnie w ataku.

Wygrana Sokola jest miłą niespodzianką, a jeżeli do tego jeszcze się doda, że Sokoli grali nie w swojej sali i przy ziem oświetleniu, to wynik ten bardziej potęguje się. Dziś o godzinie 11-iej w sali Sokoła odbędzie się bardzo ciekawy mecz Sokół — Ognisko. Wszelkie stawiania horoskopów, są bardzo trudne, gdyż dotychczas Ognisko uchodziło za najlepszą drużynę, z drugiej zaś strony, zwycięstwa Sokoła mówią, iż zespół Sokoli znajduje się w doskonałej formie. Powiedzieć tylko możemy, iż będzie to zarżata walka o każdą piłkę, o każdy strzelony kosz.

Z KRAJU. Konferencja graniczna polsko-sowiecka w rejonie Dżisny. Onegdaj w rejonie Dżisny odbyła się polsko-sowiecka konferencja graniczna, na której rozpatrywano sprawy zajęć granicznych.

CYMA 12 CYMA 3 6 NIEMA SOBIE RÓWNEGO

Chorwaci w dyktatorskiem jarzmie.

Organizacja narodowa Chorwatów złożyła w Lidze Narodów memoriał w sprawie prześladowania Chorwatów w Jugosławiji. Memoriał przedłożyli dwaj posłowie chorwacy inż. A. Kosuticz i dr. J. Krajevic, zaznaczając przytem, że odpis tego dokumentu będzie doręczony wszystkim państwom, wchodzącym w skład Ligi. Pierwszy rozdział memoriału zawiera wyliczenie prawnych i administracyjnych środków władz belgradzkich, zmierzających do wynarodowienia krajów chorwackich. W drugim i trzecim zamieszczony jest protest przeciw usunięciu parlamentarnych przedstawicieli Chorwatów przed dyktaturę i przeciw więzieniu prezesa chorwackiej partji dr. W. Maczka, którego postawiono przed nadzwyczajnym sądem. Cztery rozdziały przedstawia gehennę więzionych za przestępstwa polityczne Chorwatów. Względem tych przestępstw stosuje się metody tortur średniowiecznych. Przypalanie świecą i kaleczenie ciała należą do zwykłych zjawisk: częste są również

w więzieniach morderstwa, które starannie maskuje rząd wobec opinji publicznej. Dla poparcia swej skargi Chorwaci podali w memoriale dokiadny opis tortur i spis osób, względem których stosowano te „nadzwyczajne środki” w więzieniach. Między innymi o bezwzględności i okrucieństwie policji świadczy tragiczny los niejakiego Pavao Marganowa, którego tak pobito w czasie przesłuchania, że w ciągu trzech dni zmarł w celi więziennej. Dla upozorowania samobójstwa, ciało jego wyrzucono z okna na bruk ulicy. Na skutek orzeczenia lekarskiego wytoczono przeciw policji sprawę sądową, którą jednak zawczasu umorzono.

Przytaczając ten przykład i wiele innych, memoriał Chorwatów domaga się zwolnienia nadzwyczajnej komisji międzynarodowej, która by na miejscu zbadała położenie więzionych politycznych i zarządziła śledztwo w sprawie niewinnie pomordowanych i skazanych.

Na konferencji omówiono i załatwiono sprawę zajęcia bezprawnie przez straż sowiecką 2 traw drzewa polskiego oraz wycięcia lasu przez włóciarni sowieckich. Dalej omówiono i załatwiono sprawę zniszczenia przez strażników sowieckich 2 słupów granicznych oraz zniszczenia godła polskiego. Przedstawiciele granicznych władz sowieckich obiecali pouczyć załogi strażnic sowieckich

jak mają postępować w służbie granicznej. (d). Samopostrzał z fuzji myśliwskiej. Właściciel majątku Kurglowicze, gm. jaźnińskiej Muranow Eugenjusz, jadąc na polowanie wskutek nieostrożnego obchodzenia się i z bronią spowodował wystrzał, który ranił go w szyję. Ranego w stanie ciężkim przywieziono do szpitala w Wilnie.

EPIDEMIA CHOROBU SZALEJE! Zapobiegając chorobom każdemu używając jedynego radykalnego środka dezynfekcyjnego i dezodoracyjnego o przyjemnym aromatycznym zapachu. „Brixol” (Chlubnie zaopiniowane przez krajowe i zagraniczne zakłady naukowe). BRIXOL cegielki przeprowadzają samoczynnie suchą dezynfekcję lokali i odnawiania je. BRIXOL pastylki dezynfekują naczynia, baseny, spiwaczki, są znakomite do kąpiei, mycia rąk, nóg i t. p. BRIXOL płyn do podłóg, mycia psów i innych zwierząt domowych zastępuje a nawet przewyższa mydło i sodę, usuwa brud, dezynfekuje i odnawia. BRIXOL płyn (esencja) do rozpylania dezynfekuje i odświeża powietrze. Jest nader oszczędny i tani — przystępny i niezbędny dla każdego. Żądajcie w aptekach i składach aptecznych 2—0s

OTRZYMANO TRANSPORT KAP KOLOROWYCH I SERWET CENY NISZKIE po 2l. 9, 10, 11, 13 i 18 za sztukę WIELKI WYBÓR A. GŁOWIŃSKI — Wielka 27

PROGOTEK „KOGUTEK” CZŁA DOROSŁYCH USUWA NAJOPORCZYWSZY BÓL GŁOWY OSTRZEŻENIE! Chcąc nabyć proszek naszego wyrobu, należy przy kupnie AKCENGTOWAC i wyraźnie żądać ORYGINALNYCH proszków z „KOGUTKIEM” — „MIGRENO” — „NERVOZIN” GĄSECKIEGO, znanych od lat trzdziestu. Zwracajcie uwagę i odznaczajcie UPORCZYWIE POLCĄCĄ nadłożenieta w podobnym de naszego opakuowania. Cena 15 groszy proszek.

KUPNO-SPRZEDAŻ Pianino lub fortepian chce kupić z okazji za gotówkę. Zgłaszać się do biura ogł. i. Karłina, Niemiecka 22, tel. 603. 75—0 Fortepian w najlepszym stanie okazynie do sprzedania. Ul. Pilsudskiego 24, m. 2. Moda. Malesc, który zobaczył konie z przystrzyżonym ogonem: „Patrz mamusi, ogon a la garconnel”

NAJLEPSZY WĘGIEL górnośląski koncern „PROGRES” oraz k-ks wazonowy i od jednej tonny w szczełnie zamkniętych i zaplombowanych wozach Przedstawicielstwo Handlowo-Przemysłowe M. DEULL egzystuje od 1890 Biuro: Wilno, Jagiellońska 3—6, tel. 811 Składy węglowe: Słowackiego 27, tel. 14—46.

FABRYKA MASZYN Pończosznico-Trykotażowych poleca maszyny najtaniej na dogodnych warunkach. I. Kuciński N.-Świat 38. 360-4s

Za udzielenie pożyczki od 2,000—8,000 zł. damy pokój umeblowany, odremontowany, słoneczny, z opałem, światłem i telefonem, całkowicie utrzymanie. Procent według umowy. — Informacje w biurze S. JUTANA, Niemiecka 4, tel. 222.

MAJĄTEK 150 ha za zabudowaniami i inwentarzem do SPRZEDANIA NATYCHMIAST lub zamienić na dom w Wilnie. Gleba dobra, komunikacja autobusowa. Warunki dogodne. Adres: WILNO, Mickiewicza 31, „STUDAUT”.

LICZNIKI STAŁEGO PRĄDU kupujemy i płatymy najwyższe ceny sukk. Mikołajewska 1, róg Niemieckiej 11, tel. 11—11. TAŃCE KARNAWAŁOWE: Tango, Fox-trot, Slow-fox i Blues wyuczam w 12 lekcji. P. BOROWSKI ul. Trcka Nr. 2. Kurs rozpoczynam we środę 8-go lutego o godz. 8-iej wieczór. Opłata za kurs 10 zł. 7-go lutego o godz. 7-iej rozpoczynam kurs mazura (za mazur 5 zł.) Zapisy przyjmuję. (Towarzystwo Chrześcijańskie Intelig.). 68—51

Bezpłatnie i solidnie lokujemy wszelkie oszczędności na pierwszorzędne hipoteki miejskie i wiejskie. Zgl. Agencja „POLKRES” Wilno, ul. Królewska 3, telef. 17—80. —s0

Mieszkania i pokoje PRACA

Pokój dla studentki stoneczny, z balkonem do wynajęcia Filipa 4, m. 4. 1457—0

2 duże ładne pokoje umeblowane do wynajęcia. Mickiewicza 31, m. 4. od 1—5 po poł. 1419—0

Pokój dla samotnego do wynajęcia. Ludwisarska 1, m. 12. 1489—0

Pokój do wynajęcia. Mickiewicza 19—12. 1482—0

Mieszkanie 0 4 pok. z kuchnią do wynajęcia. Dowiedzieć się Chocimska 15a. 1488—0

Mieszkanie osobne samodzielne obok Wójewództwa 2 pokoje. Skopówka 5. —0

ZGUBY ks. wojsk. wygd. przez PKU Molodczno na imię Franciszka Filipowicza roczny. 1884, zam. w Kobryni, gm. Głębokie, un. 72—1

Zgubiona książkę wojskową wydawaną przez P. K. U. Oszmiana na imię Kropa Jusztyna unieważnia się. 70—0

Zgubione na wiesrutynowej ochmistrzyni w średnim wieku. Wymagane świadectwa. Zgłaszać się Zawłana 7—1 między g. 2—4. 1468—0

Służąca do wszystkiego ze świadectwami i rekomendacjami poszukuje posady (demi-place) przygotowuje do matury. Dowiedzieć się w Redakcji pod adresem M. J. 1478-4

Poszukiwana jest służąca do wszystkiego do 3 osób. Rekomendacje niezbędne. Słucka 17, m. 1 do 10 rano lub 2—5 po poł. 1485—1

Cheesz otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursy fachowe korespondencyjne prof. Sekulowicza, Warszawa, Żółwia 42-4. Kursy wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauk handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach, lektoraznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni, oraz gramatyki polskiej. Po ukończeniu świadectwo. Żądajcie prospektów. 1605—11

Potrzebny Rządca - ekonom żonaty lub kawaler od 1 marca. Pisemne zgłoszenia tylko z poważnymi rekomendacjami i odpisami świadectwa składać: Ziemłodoczno Związek Ziemian. 69—1

Doktor potrzebny do objęcia stanowiska lekarza rejonowego w m. Sobekincach. O warunkach dowiedzieć się w Wydziale Powiatowym Szczuczyn Wójewództwa Nowogródzkiego. 1491—0

NAUKA Francuskiego udziela rutynowana nauczycielka po odbytych studiach w Paryżu—wszystkie klasy teorii i praktyka—tłumaczenia naukowe i literac. Korespondencja Mickiewicza 29—5. 7160—1

Kupno Sprzedaż KUPUJĘ starą garderobę, męską i damską oraz obuwie. Listownie ulica Wierzbowa Nr 2 m. 1 Piotr Jankowski.

PIANI-NA I FORTEPIANY. światowej sławy „Arnold Fibiger” Pleyel, Bechstein, Blüethner, Drygas, Sommerfeld etc. K. DĄBROWSKA. WILNO, ul. Niemiecka 3, m. 6. Sprzedaż i wynajęcie. 17—s6

Pianina najświetlejszej firmy „Erard” oraz inne sprzedaję na dogodnych warunkach. ul. Kijowska 4 m. 10. 1477—1

NAUKA pisanie na maszynie. Orzeszkowej 11, m. 16.

SPRZEDA SŁUPY DEBOWE do ogrodzeń i okragłaki dębowe buldowulce tanie, ogładac Pióromont 6 tartak Br. Chwolesów. Towarowe go dębu, osiki, brzozy, olszy 800 metrów zbitych. Wilne Zamkowa 16 m. 3 Wława Janowicz. Listy polecane. 1269—s2

WĘGIEL Górnośląski opalowy, kowalski i koks dostarcza w wozach zamkniętych «WILOPAŁ» Sprzeczniowa 3, 31—33 tel. 1817.

Do wynajęcia fortepian (royal) ogładac można codziennie od godziny 10—5 Zakretowa 17 m. 1 p. Chłopickiej. 1481—1

Ogród warzywny do wydzierżawienia. Wiadomość: Wilno, Kalwaryjska 160. 1487—1

Kino do sprzedania Soltaniski przy kościele. 1479—0

Do sprzedania szczenieta po bardzo złych psach z gryfonach mieszanych z wilkiem. Adres: p. i st. Kiemieliszki, maj. Litwani, Wiaciel. 1459—0

Pianino firmy zagranicznej okazynie tanio do sprzedania. Bak-szta 8, m. 12. 77—0

TECHNIKA GORZELNICZA SP. AKC. WARSZAWA, UL. KRÓLEWSKA 8.

skrót telegr. „TECH60” — Warszawa.

APARATY GORZELNICZE

a w szczególności odpędowne jakoteż wszelkie inne maszyny i przyrządy, tak metalowe jak i szklane.

CAŁKOWITE URZĄDZENIA GORZELN. - - GWARANTOWANA JAKOŚĆ WYROBÓW.

Ceny przystępne. Kosztorys i cenniki na żądanie.

Liczne odznaczenia, a ostatnio: na Powszechnej Wystawie Krajowej w Poznaniu „WIELKI MEDAL ZŁOTY”.

Miejski Kinematograf
Sala Miejska ul. Ostrobramska 5

Od dnia 31 stycznia do 3 lutego 1930 roku włącznie będą wyświetlane filmy: „MEZALJANS” Krzyk duszy przeciw niesprawiedliwości i podłości ludzkiej. Aktów 10. W rolach głównych: Estelle Brody i John Stuart. Nad program: Król Kuglarzy komedia w 2-ach aktach. Kasa czynna od godziny 3 m. 30. Początek seansów od g. 4. Następny program: „Z dnia na dzień”.

465r0



DZIŚ UROCZYSTA PREMERA! 2 orkiestry: wojskowa i symfoniczna! CUDO PRZEBÓJ ŚWIATA! ARCYDZIEŁO, KTÓRE PORUSZYŁO PUBLICZNOŚĆ CAŁEGO ŚWIATA! 2.000.000 dolarów kosztu! 10.000 artystów! 2 lata pracy!

ARKA NOEGO

Najgłośniejsze i najpotężniejsze arcydzieło lat ostatnich, porównywane wielkością treści, rozmachem wykonania i mistrzostwem techniki. Realizacja mistrza Michała Kertesa. W rolach głównych: George O'Brien jako Jafet syn Noego i żołnierz wielkiej wojny i Dolores Costello jako Mirjam i tancerka. Groza wojny! Rewel. katastrofa kolejowa na linii Paryż Konstantynopol! Szalone barbarzyńskie orgie pogańskie. Mroczne krew, niewidziane dotychczas sceny POTOPU. Film ten jest przedmiotem podziwu na całym świecie! 2 ORKIESTRY: WOJSKOWA I SYMPONICZNA. ŚPIESZCIE NA TEN FILM! Celem uniknięcia natłoku uprasza się Sz. Publiczność o wcześniejsze nabycie biletów i przybycie na 15 min. przed rozpoczęciem seansów o godz. 2, 4, 6, 8 i 10.15 w. Honorowe bilety bezwzględnie nieważne. Dla młodzieży dozwolone.

KINO-TEATR „HOLLYWOOD”
MICKIEWICZA № 22

Dziś ostatni dzień! Zespół artystów światowej sławy: Natalia Lisienko, Maria Jacobini, Gabriel Gabrio i Angiolo Ferrari w obrazie „TAJEMNICA CYTADELI W DEBLINIE” Potężny dramat w 12 akt. z czasów panowania caratu na ziemiach polskich. Od godz. 6ej dodatkowa orkiestra BAŁAJAJEK I MANDOLIN. Początek seansów o g. 4, 6, 8 i 10.25 w. 2 ORKIESTRY.

Jutro Uroczysta Premjera Pierwszego Europejskiego Filmu Polskiego „KULT CIAŁA”

W g. popularnej powieści M. SROKOWSKIEGO. Reżyseria: MICHAŁA WASZYŃSKIEGO. W rolach głównych: Agnes Peterson-Mozzuchinowa, Michał Victor Varconyi, Krystyna Ankiewicz, Paweł Owerllo, E. Bodo i inni. Zdjęć dokonano w Warszawie, Wiedniu, Budapeszcie i Nicei. Specjalna ilustracja muzyczna. Nie patrząc na olbrzymie koszty obrazu ceny miejsc nie podwyższone. Początek o g. 4, 6, 8 i 10.25. Passe-partouts w dniu premjery nieważne.

KINO-TEATR „LUX”
ul. Mickiewicza Nr. 11.

Ostatnie dwa dni! Mistrz ekranu genialny IWAN MOZZUCHIN w swym największym arcydziele p. t.: „Tajny Kurjer” z udziałem czarujących gwiazd LIL DAGOVER i AGNES-PETERSEN MOZZUCHINOWA. Wyjątkowo fascynująca treść. Mistrzowska gra. Film ten wzbudził zachwyt całej prasy zagranicznej. Początek o godzinie 1-ej. Ceny od 40 gr.

POLSKIE KINO „WANDA”
ul. WIELKA 30. Tel. 14-81.

Dziś! Najnowszy superfilm „Zew Miłości” osnuty na te słynnej sztuki „Andrienne Lecouvreur” p. t.: „Sen o Miłości” upajająco piękna JOANA GRAWFORD i studentki procentowy mężczyzna NILS ASTHER. UWAGA! Podczas seansów orkiestra bałajajek i mandolin wykona odpowiednio pieśni i romanse.

KINO-TEATR „SŁOŃCE”
Dąbrowskiego 5.

DZIŚ PREMIERA! ŚWIAT ZAGINIONY p/g sensacyjnej powieści CONAN DOYLE'A. Film ten w magiczny sposób przenosi widza do prąbu globu naszego i pokazuje na ową niesłychaną bujność i żywotność ziemi. W rolach gł.: przepiękna Bessie Lowe, Lewis Stone, Lloyd Hughes i Wallace Berry. Dzikie nieokreślone terno prąbu. Reżyser i twórca potęgą swej fantazji ścina widziwizję krew lodem. Zrealizowanie filmu Conan Doyle'a kosztowało 6 milionów dolarów. „Świat zaginiony” tysiąc razy przewyższa to co wasza wyobraźnia może wam przedstawić. Jest szczytem produkcji filmowej. Dla młodzieży dozwolone. Od godziny 2 do 6 ceny zniżone 40 i 80 groszy.

KINO-TEATR ŚWIATOWID
Mickiewicza 9.

Dziś wieczór śmiechu i humoru „AWANTURA ARABSKA” Przygody dwóch cwaniaków, zakochanych w pięknej Arabce. W rol. gł. arcypiękna MARY ASTOR, WILLIAM BOYD bohater filmu „Burlak z nad Wolgi” i LOIS WOLHEIM niezapomniany bulba z filmu „Burza”, dla młodzieży dozwolone.

Kino Kol. „OGNISKO”
(Obok dworca kolejowego)

Dziś i dni następnych! Najgenialniejszy artysta filmowy Emil Janings oraz uroczą EWELINA BRENT w potężnym dramacie miłości i poświęcenia pod tytułem: OSTATNI ROZKAZ „Ostatni rozkaz” cieszył się nadzwyczajnym powodzeniem we wszystkich stolicach świata. Pomimo znacznych kosztów wyjęcia obrazu ceny nie są podwyższone.

KINO-TEATR „SPORT”
Ludwiskarska 4.

W sobotę 1 i w niedzielę 2-go lutego Niezwykłe bogaty program, obejmujący całokształt sportów zimowych. Barwny, malowniczy film MONTE SANTO dramatu w 8 aktach. Akcja tego niecodziennego filmu, rozgrywa się wśród niebotycznych szczytów Alp. Przepiękne pejzaże zimowe, a na ich tle porywająca akcja w której biorą udział znakomici artyści. NAD PROGRAM: 1) Mistrzostwa narciarskie w Zakopanem. 2) Marsz zbliznania-instrukcyjny film, przysposobienia wojskowego. Kino czynne w soboty, niedziele i święta od godziny 1-ej. Początek seansów o g.: 2, 4, 6, 8 i 10 w. Ceny miejsc: Fotele — zł. 1, dla dorosłych — 80 gr., dla młodzieży — 50 gr., dla dzieci — 35 gr., dla żołnierzy i czł. P. W. 50 gr. Balkon — 35 gr. Abonamenty ważne tylko do 1-go marca należy je wykorzystać w lutym bo potem tracą ważność.

Wielka Wyprzedaż RESZTEK i wysortowanych towarów. BIAŁY TYDZIEŃ ceny niżej fabrycznych.

D.-H. L. Pikiel i Syn

WIELKA 7. — TEL. 11—55.

64-0 0

LEKARZE

Dr Blumowicz
Choroby weneryczne
SYFILIS i skórné
ul. WIELKA 21 (Tel. 921)
Od 9—1 i 3—8.
WZP63

DOKTÓR
D. Zeldowicz
chor. WENERYCZNE
MOCZOPŁ. SKÓRNE
ELEKTROTHERAPIA
(DIATERMIA)
KOBIECIA-LEKARZ
Dr. ZELDOWICZOWA
KOBIECE chor. dróg
MOCZ. WENERYCZNE
prz. 12—2 i od 4—6
ul. Mickiewicza 24
Telefon Nr. 277.

Doktor medycyny
A. CYMBLER
Chor. weneryczne, sy-
filis i skórné
Słońce górskie, Diaterma
Sollux
MICKIEWICZA 12, róg
Tatarskiej 9 — 2 i 5 — 1.
32—4

Dr. Sz. Bernstejn
Choroby skórné, we-
neryczne i moczop-
łciowe.
Mickiewicza 28, m. 5
od 9—1 i od 4—8 pp.
13—s.

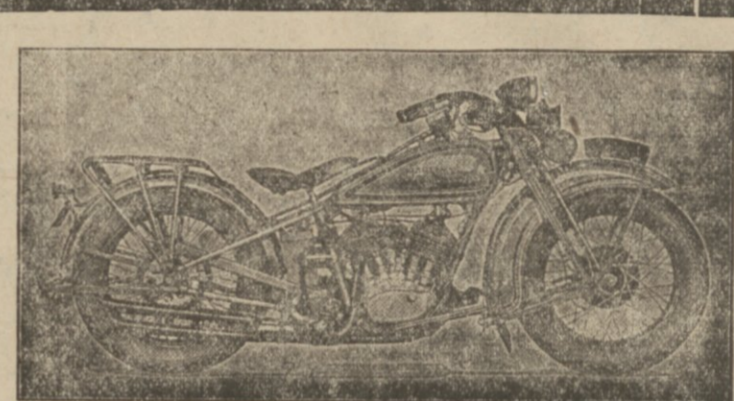
Dr. r. KENIGSBERG
choroby weneryczne
skórné powrócił i wzo-
wil przyjęcia chorych, o
9—12 i 4 — 8. Mickiewi-
cza 4, tel. 10—90. 79—1

AKUSZERKA
Marja Laknerowa
Przyjmuje od godz. 9 do
7 w. Kasztanowa 7 m. 5.
WZP69

RÓŻNE
Listy na Litwę
przesła szybko i aku-
ratnie biuro: L. Taic, Ry-
ga Posthof № 511. Na
odpowiedź załączyc zna-
czek pocztowy na 50 gr.
714—s1

Sprawy
majątkowe
Poszuki emy
na pierwszorzędne za-
bezpieczenie pożyczki
10 — 15.000 dolarów Wi-
leńskie Biuro Komisowo-
Handlowe Mickiewicza 21
tel. 152. 24—s0

Kamienicę
dochodową w dobrym
punkcie sprzedamy za
7.000 dol. z roztermino-
wanym wyplat Wileńskie
Biuro Komisowo - Han-
dlowe Mickiewicza 21,
tel. 152. 23—s0



STACJA OBSŁUGI DLA MOTOCYKLI Harley - Davidson

Wilno, zauł. Bernardyński 8. — Biuro ul. Królewska 6-4 (tel. 17-61).

MONTAŻ motocykli nowych
REMONT motocykli używanych
KONTROLA sprawności silników i instalacji elek-
LADOWANIE akumulatorów [trycznej
LAKIEROWANIE motocykli i przyczepek
ROBOTY tapicerskie w przyczepkach
CZĘŚCI zamienne do motocykli, przyczepek

AKCESORIA
SMARY I OLEJE
OPONY DETKI
GARAŻOWANIE
MYCIE motocykli

Warunki jaknajdogodniejsze, ceny najniższe. Wykonanie solidne i fachowe z pełną gwarancją, spoczywa w rękach specjalistów.

Motocykle innych firm i silniki przyczepne do łodzi są przyjmowane jak do remontu, tak i dla obsługi, konserwacji i na garażowanie.

HERAKLIT

BUDOWNICTWO OGNIOTRWAŁE
HERAKLITOWE
wprowadzone już szeroko w 22 państwach,
tanie, suche i b. ciepłe, łatwe i szybkie w wykonaniu, o wyglądzie murowanego, wolne od myszy i robactwa, odporne na wilgoć i grzyb, niezależne od pór roku.
Wyłączne Zast. na Kr. Wsch. Firma „HERAKLIT” (dawn. G. PIOTROWSKI) Wilno, ul. Trocka 11, m. 9. Tigr. HERAKLIT. Tlf. 13-96. Subzastępcy powiatowi poszukiwani.

Rozpoczął z dniem 27 STYCZNIA B. R.

DOM HURTOWO - DETALICZNY
R. RUCIŃSKI
Wilno, ul. Wielka 30. - - Tel. 2—53.

CHOROBY PŁUC

Gruźlica płuc jest nieublaganą i corocznie, nie robiąc różnicy dla poci, wieku i stanu, kosi miliony ludzi. — Przy zwałczeniu chorób płucnych, bronchitu, grypy uporczywego, męczącego kaszlu i t. p. stosuj p. p. Lekarsze: „Balsam Thiocolan-Age” który ułatwiając wydzielanie się płwociny wzmacnia organizm i osłupoczenie chorego oraz powiększa wagę ciała i usuwa kaszel. Używa się za poradą lekarza. Sprzedają apteki 71—29 0

12.00 złotych
folwark 32 ha, 3 km. od st. kol., w pobliżu Wilna, sprzedamy okazjynie Wileńskie Biuro Komisowo-Handlowe Mickiewicza 21 tel. 122. 25—s0

Procenta
i kapitał najpewniej i solidniej zabezpiecza przy lokacie Wileńskie Biuro Komisowo-Handlowe Mickiewicza 21, tel. 152. 1

Oszczędności
swoje złote i dolary ulokuj na 13 proc. rocznie. Gotówka twoja jest zabezpieczona złotem, srebrem i drogiemi kamieniami. LOMBARD Plac Katedralny, Błskupia 12. Wydaje pożyczki pod zastaw złota, srebra, brylantów, futr i d. 71—4 0

Dolary
złoto w rublach i ka-
żdą walutę lokujemy na dobre oprocento-
wanie z gwarancją zwrotu w tejże wa-
lucie.
Dom H-K. „Zachęta”
Mickiewicza 1, tel.
9—05. 34—s0

FOLWARK
o obszarze około 40 ha o dobrej glebie łą-
ki, las, ogród owocowy i warzywny, zabudowania kompletne sprzedamy za 30.600 dolarów.
Dom H-K. „Zachęta”
Mickiewicza 1, tel.
9—05. 33—s0

Zaufanie.
— Chciałbym ci coś powiedzieć z zaufaniem. Czy mogę?
— Naturalnie. Będę starał się milczeć jak grób.
— Więc dobrze! Muszę mieć sto złotych.
— Możesz na mnie polegać, jak na Zawiszy. Niech ci się zdaje żeś tego wcale nie mówił.

KURSY MATURYCZNE I DOKSZTAŁCAJĄCE WIEDZA

przeznaczające na usnych lekach kursów zbiorowych w Krakowie, oraz w drodze korespondencji, zapomocą świeżo przez fachowych profesorów opracowanych skryptów, wskazówek, programów i tematów, przyjmują wpisy na 2-gie półrocze roku szkolnego 1929/30 na:
1. Kurs maturalny gimnazjum wszystkich typów i semin. naucz.
2. Kurs średni 5-ty i 6-ty kl. gimn.
3. Kurs niższy w zakresie 4 ch kl. gimn.
4. Kurs 7-miu klas szkoły powszechnej.
5. Kurs przygotowujący do egzaminu specjalnego, uprawniającego do skróconej służby wojskowej.
UWAGA. Uczniowie kursów korespondencyjnych otrzymują co miesiąc, oprócz całkowitego materiału naukowego, tematy z 5-ciu głównych przedmiotów do opracowania, a podczas egzaminów kollokwalnych korzystają z wycieczek geograficznych, oraz z nauki czytania map.
Na kursach „Wiedza” wykładają najwybitniejsze siły fachowe krakowskich państw. szkół średnich
Do dyspozycji uczniów(-nic) kursów zbiorowych, oraz korespondencyjnych, gabinet przyrodniczy i geograficzno-geologiczny, jak również bogata biblioteka podręczników.
Zadac bezpłatnych prospektów. 406k

CENY POTANIAŁY na FUTRA I PŁASZCZE FUTRZANE

w znanym magazynie konfekcji ubraniowej
P. LANCMAN
Wilno, Wielka 56
Tanie i najbogatszy wybór płaszczy jesien-nych, najnowszych fasonów i modeli, oraz najelegantszych ubiorów męskich
Dla p. t. urzędników dogodnie warunki spłaty.
Prosimy się przekonać!

Hallo! Radjoamatorzy!!!

Niema przykości noszenia akumulatorów do ładowania. Wystarczy zatelefonować 16-72, a akumulator będzie zabrany, naładowany i dostarczony do domu.
Wypożyczenie. Naprawa. Zamiana na „PETER”.
Firma MICHAŁ GIRDA
Szopena 8, tel. 16-72. 29 D3

Institut de Beauté „Kéva” (Paris)

Mickiewicza 37, tel. 657
od 11—1.
Rozglądanie i odświeżanie twarzy. Leczenie wargów i przyszczy. Elektryzacja.
W. Z. P. 58-s

WŁOSÓW WYPADANIE, ŁUPIE, ŁYSIENIE USUWA

„Esencja CHINOWO-CHMIELOWA” i „Mydło CHINOWO-CHMIELOWE” z (Kogutkiem). Sprzedają apteki, składy apteczne. Główny skład Apteka GAŚECKIEGO, ul. Freta Nr. 16.
Wydz. Zdr. Publ. Nr. 154.

ZEGARKI

Reperuje Solidnie
K. GORZUCHOWSKI
Zamkowa 9.
6436—R 0

Radjoaparaty ustarzałej konstrukcji przerabia na nowoczesne ekranowane ELEKTRIT Co

Wilno, Wileńska 24 tel. 1038
Každy aparat radjowy niewielkim kosztem przebudowujemy na ekranowany oraz zasilyamy wprost z sieci oświetleniowej bez akumulatora i baterji.

SKŁAD MEBLI B. Łokuciewski

ul. Wileńska 23 poleca w wielkim wyborze:
Łóżka składane polowe od metalowe 24.—
„ „ „ „ „ „ 37.—
„ „ „ „ „ „ 40.—
Materace z morskiej trawy od sprężynowe 60.—
Otomiany 120.—
Kozetki 65.—
Szały ubraniowe z bielizniarką 150.—
Kredensy 275.—
Stoly rozsuwane 80.—
Krzesła wiedeńskie w wielkim wyborze 11.—
Garnitury koszykowe salonne, w wielkim wyborze 82.—
Mebie dziecinne 14.—
Sanki sportowe 14.—
65—20